

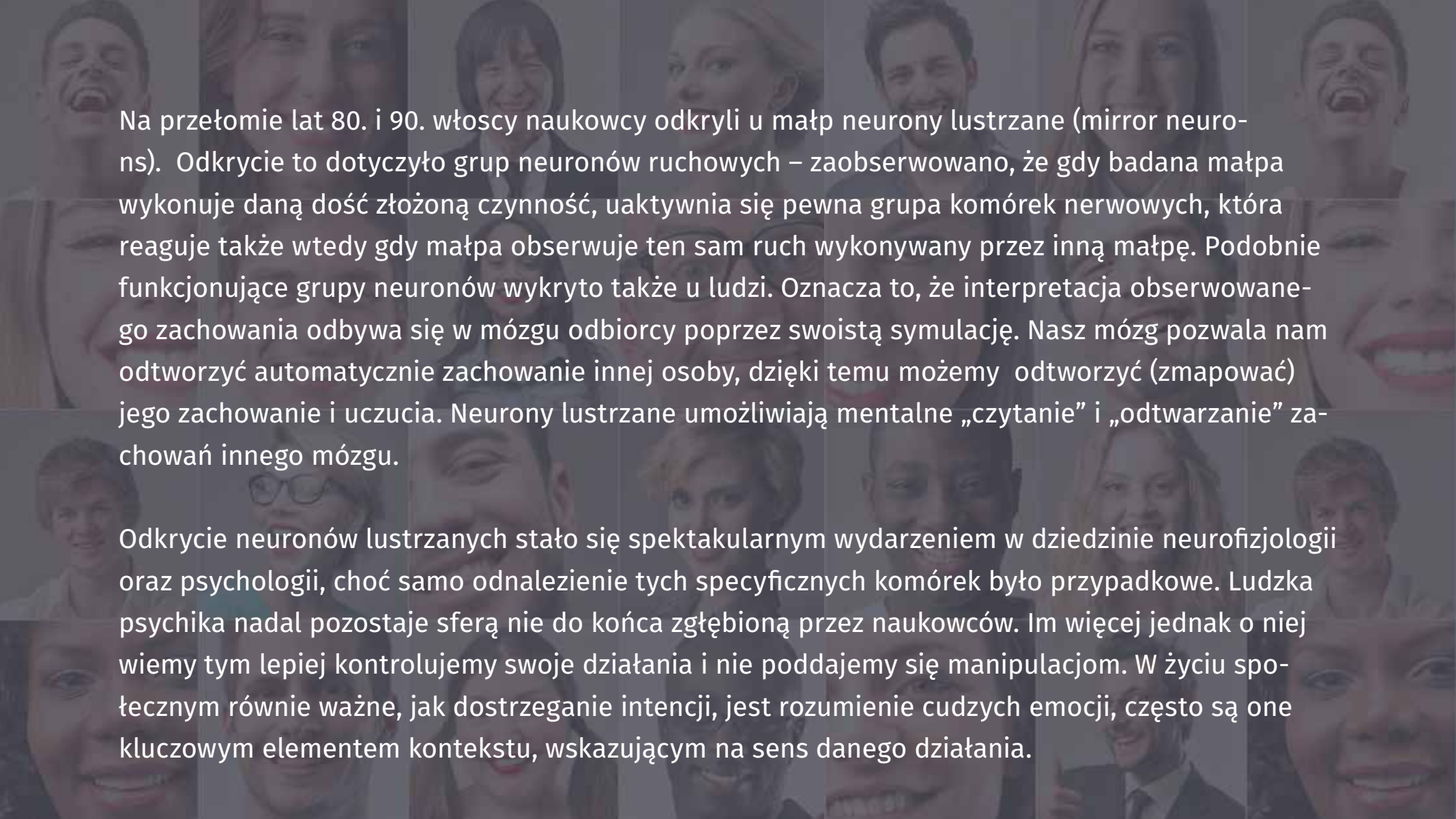


1.2.1 Intuicyjne odzwierciedlanie

Instynktowne odzwierciedlanie

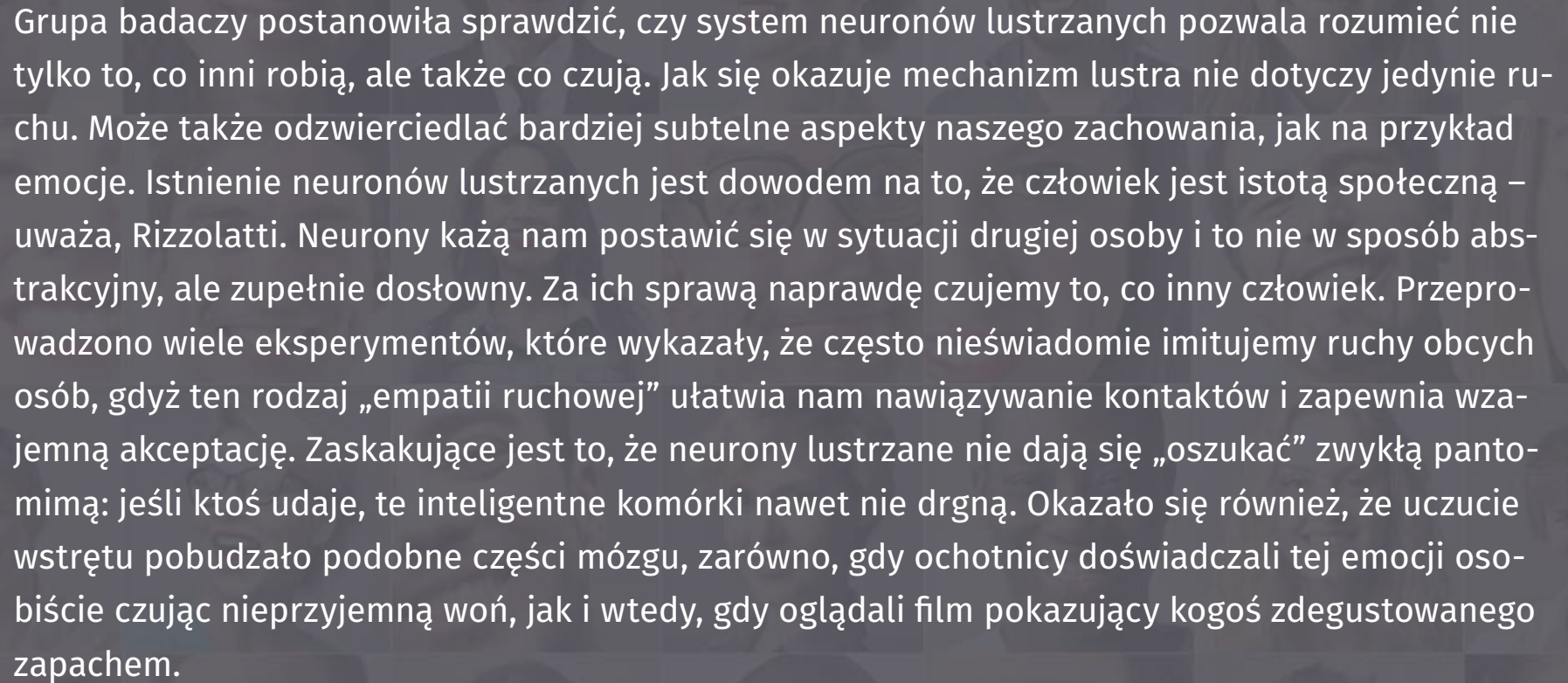
Mimowolnie odpowiadamy uśmiechem na uśmiech, nawet jeśli jesteśmy w złym nastroju. „Zarażamy się” ziewaniem. Automatycznie interpretujemy i powielamy cudze gesty i mimikę, potrafimy przeżywać emocje drugiej osoby – cieszyć się jej radością, smucić jej smutkiem. Od dawna zdajemy sobie z tego wszystkiego sprawę, a specjaliści z różnych dziedzin z powodzeniem wykorzystują te zjawiska. Producenci sitcomów starają się wywołać uśmiech na twarzy widza odgłosem śmiejącej się publiczności. Prawdziwe pole do popisu mają eksperci od wizerunku i marketingu, dzięki ich prostym sztuczkom produkty i osoby wywierają na nas pozytywne wrażenie.

Co więcej, bez trudu identyfikujemy cele i zamiary innych osób. Jeśli ktoś pędzi w stronę przystanku, spodziewamy się, że raczej w ostatniej chwili wskoczy do odjeżdżającego tramwaju, a nie nagle stanie i zacznie rozdawać autografy na prawo i lewo. Jeśli podchodzi do bankomatu, to prędzej z zamiarem wypłaty gotówki, niż zrobienia sobie z nim wspólnego zdjęcia. Wchodzi do gabinetu dentysty, bo pewnie chce wyleczyć zęby, a nie kupić nowe buty.



Na przełomie lat 80. i 90. włoscy naukowcy odkryli u małp neurony lustrzane (mirror neurons). Odkrycie to dotyczyło grup neuronów ruchowych – zaobserwowano, że gdy badana małpa wykonuje daną dość złożoną czynność, uaktywnia się pewna grupa komórek nerwowych, która reaguje także wtedy gdy małpa obserwuje ten sam ruch wykonywany przez inną małpę. Podobnie funkcjonujące grupy neuronów wykryto także u ludzi. Oznacza to, że interpretacja obserwowanego zachowania odbywa się w mózgu odbiorcy poprzez swoistą symulację. Nasz mózg pozwala nam odtworzyć automatycznie zachowanie innej osoby, dzięki temu możemy odtworzyć (zmapować) jego zachowanie i uczucia. Neurony lustrzane umożliwiają mentalne „czytanie” i „odtworzenie” zachowań innego mózgu.

Odkrycie neuronów lustrzanych stało się spektakularnym wydarzeniem w dziedzinie neurofizjologii oraz psychologii, choć samo odnalezienie tych specyficznych komórek było przypadkowe. Ludzka psychika nadal pozostaje sferą nie do końca zgłębną przez naukowców. Im więcej jednak o niej wiemy tym lepiej kontrolujemy swoje działania i nie poddajemy się manipulacjom. W życiu społecznym równie ważne, jak dostrzeganie intencji, jest rozumienie cudzych emocji, często są one kluczowym elementem kontekstu, wskazującym na sens danego działania.

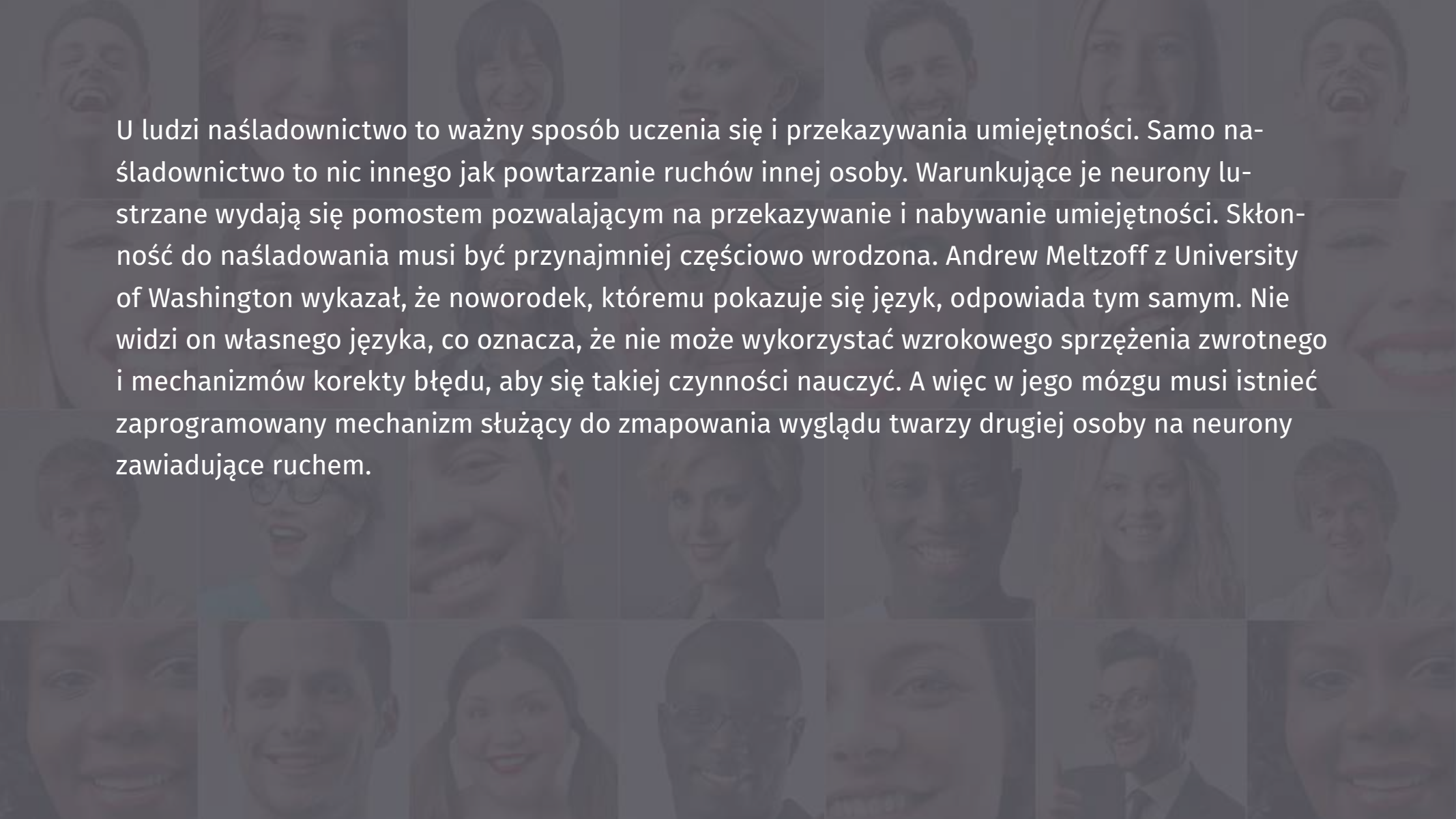
A background collage of various human faces, some smiling and some with neutral or slightly distressed expressions, arranged in a grid-like pattern. The faces are semi-transparent and serve as a visual backdrop for the text.

Grupa badaczy postanowiła sprawdzić, czy system neuronów lustrzanych pozwala rozumieć nie tylko to, co inni robią, ale także co czują. Jak się okazuje mechanizm lustra nie dotyczy jedynie ruchu. Może także odzwierciedlać bardziej subtelne aspekty naszego zachowania, jak na przykład emocje. Istnienie neuronów lustrzanych jest dowodem na to, że człowiek jest istotą społeczną – uważa, Rizzolatti. Neurony każą nam postawić się w sytuacji drugiej osoby i to nie w sposób abstrakcyjny, ale zupełnie dosłowny. Za ich sprawą naprawdę czujemy to, co inny człowiek. Przeprowadzono wiele eksperymentów, które wykazały, że często nieświadomie imitujemy ruchy obcych osób, gdyż ten rodzaj „empatii ruchowej” ułatwia nam nawiązywanie kontaktów i zapewnia wzajemną akceptację. Zaskakujące jest to, że neurony lustrzane nie dają się „oszukać” zwykłą pantomimą: jeśli ktoś udaje, te inteligentne komórki nawet nie drgną. Okazało się również, że uczucie wstrętu pobudzało podobne części mózgu, zarówno, gdy ochotnicy doświadczali tej emocji osobiście czując nieprzyjemną woń, jak i wtedy, gdy oglądali film pokazujący kogoś zde gustowanego zapachem.

Taki lustrzany mechanizm rozumienia emocji nie wyjaśnia całkowicie każdego rodzaju społecznej percepcji, po raz pierwszy jednak przydaje funkcji neuronom w pewnych relacjach międzyludzkich, na których bazie powstają bardziej skomplikowane zachowania społeczne. Można powiedzieć, że gdy ludzie mówią „współczuję” nie zdają sobie sprawy, jak prawdziwe jest to zapewnienie.

MÓZG JEST JEDNYM Z NAJBARDZIEJ ZAGADKOWYCH ORGANÓW LUDZKIEGO CIAŁA. Liczne badania prowadzone na nim odkrywają coraz to nowe właściwości tego niezwykłego narządu. Oto niektóre z nich. Najnowsze dane sugerują, że mechanizm lustrzany odgrywa też rolę w początkowym okresie przyswajania nowych umiejętności.





U ludzi naśladownictwo to ważny sposób uczenia się i przekazywania umiejętności. Samo naśladownictwo to nic innego jak powtarzanie ruchów innej osoby. Warunkujące je neurony lustrzane wydają się pomostem pozwalającym na przekazywanie i nabywanie umiejętności. Skłonność do naśladowania musi być przynajmniej częściowo wrodzona. Andrew Meltzoff z University of Washington wykazał, że noworodek, któremu pokazuje się język, odpowiada tym samym. Nie widzi on własnego języka, co oznacza, że nie może wykorzystać wzrokowego sprzężenia zwrotnego i mechanizmów korekty błędu, aby się takiej czynności nauczyć. A więc w jego mózgu musi istnieć zaprogramowany mechanizm służący do zmapowania wyglądu twarzy drugiej osoby na neurony zawiadujące ruchem.